

Sygn. akt III Ca 431/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędzia SO Danuta Pacześniowska (spr.)

Sędzia SR (del.) Łukasz Malinowski

Protokolant Justyna Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. S. i A. S.

przeciwko J. S. i P. S. (1)

o alimenty

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 30 sierpnia 2013 r., sygn. akt III RC 102/13

oddala apelację.

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Krystyna Hadryś SSO Danuta Pacześniowska

UZASADNIENIE

Małoletnie K. S. i A. S. reprezentowane przez matkę O. S. wystąpiły z żądaniem zasądzenia na ich rzecz od pozwanych dziadków ojczystych P. S. (1) i J. S. alimentów w kwocie po 500 zł miesięcznie. Uzasadniając żądanie przedstawicielka ustawowa małoletnich powódek wskazała, że ojciec małoletnich nie interesuje się dziećmi, nie łoży na ich utrzymanie, a z powodu pogorszenia się jej sytuacji majątkowej nie jest w stanie zapewnić córkom właściwego utrzymania. Podała, że zarabia miesięcznie około 1.600 zł, ale z powodu zajęcia komorniczego otrzymuje 920 zł.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazali, że ojciec małoletnich powódek dobrowolnie realizuje obowiązek alimentacyjny wobec córek. Aktualnie przebywa w Wielkiej Brytanii i poza kilkumiesięczną przerwą spowodowaną brakiem zatrudnienia regularnie przesyła matce dzieci środki na ich utrzymanie. Podnieśli, że ich dochód nie pozwala na wygospodarowanie środków na utrzymanie małoletnich zwłaszcza, iż znaczne ponoszą znaczne wydatki związane z leczeniem, w szczególności pozwanej, która choruje na stwardnienie rozsiane.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powódek kosztami procesu.

Sąd ustalił, że małoletnia K. urodzona (...) oraz A. urodzona (...) pochodzą ze związku małżeńskiego O. S. i P. S. (2) – syna pozwanych. Wyrokiem z 14 listopada 2011r. Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie I RC 718/11 rozwiązał przez rozwód małżeństwo rodziców małoletnich powódek. Wyrokiem tym wykonywanie władzy rodzicielskiej nad córkami zostało powierzone matce dzieci przy pozostawieniu ojcu prawa do współdecydowania o istotnych sprawach życiowych dzieci. Nadto Sąd nałożył na rodziców obowiązek ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania małoletnich powódek, zobowiązując ojca dzieci do łożenia alimentów na rzecz K. w wysokości po 450 zł miesięcznie, a na rzecz A. po 350 zł miesięcznie.

Sąd ustalił, że małoletnia K. aktualnie ma 16 lat. Po ukończeniu gimnazjum miała kontynuować naukę w technikum żywienia i gastronomii w C.. Nie ma problemów ze zdrowiem. A. skończyła 6 lat. Uczęszcza do przedszkola którego koszt wynosi 250 zł. Od września 2013r. miała rozpocząć roczne przygotowanie przedszkolne. Choruje na alergię. Na zakup leków związanych z jej leczeniem matka przeznacza około 150 zł co drugi miesiąc. Małoletnie mieszkają z matką w wynajmowanym lokalu mieszkalnym. Koszty związane z jego utrzymaniem wynoszą 760 zł. W sezonie grzewczym matka małoletnich kupuje 2 tony węgla i 4m³ drewna.

Przedstawicielka ustawowa dzieci pracuje w Zakładzie (...) w K. w charakterze ogrodnika za wynagrodzeniem 2.500 zł miesięcznie. Wysokość wynagrodzenia jest uzależniona od sezonu. W zimie zarabia nawet 3.000 zł netto. Dodatkowo otrzymuje premie z okazji świąt oraz nagrodę roczną tzw. trzynastkę. Od około 3 lat wynagrodzenie to jest pomniejszane z uwagi na prowadzoną przeciwko niej egzekucję w związku z niespłaconymi kredytami, które zaciągnęła jeszcze w czasie trwania związku małżeńskiego z ojcem dzieci. W tym czasie zaciągnęła 3 kredyty samodzielnie, a jeden wspólnie z mężem, z przeznaczeniem na kurs prawa jazdy dla ojca małoletnich, remont mieszkania, zakup mebli, sprzętu AGD, komputera i samochodu. Łączne zadłużenie z tego tytułu wynosi jeszcze około 50.000 zł. Dodatkowo matka małoletnich spłaca w miesięcznych ratach po 200 zł zadłużenie czynszowe. Miała również opóźnienia w regulowaniu należności za przedszkole córki.

Począwszy o 28 sierpnia 2012r. przeciwko ojcu małoletnich prowadzone jest postępowanie egzekucyjne dotyczące zasądzonych od niego na rzecz małoletnich świadczeń alimentacyjnych. Postępowanie to na 5 lipca 2013r. było bezskuteczne, a wysokość zaległości alimentacyjnych sięgała 10.400 zł. W związku z przekroczeniem kryterium dochodowego małoletnim powódkom nie zostały przyznane świadczenia z funduszu alimentacyjnego.

Ojciec dzieci do marca 2012r. regularnie płacił zasądzone na ich rzecz alimenty łącznie 800 zł miesięcznie. Po utracie zatrudnienia zaprzestał łożenia alimentów. Do końca grudnia 2012r. dokonał 4 wpłat każda po 100 funtów (w czerwcu, wrześniu i dwukrotnie w listopadzie), a w lipcu 2012r. przełał na konto matki uprawnionych 800 zł. Nadto w lipcu 2013r. wpłacił 800 zł komornikowi sądowemu.

Sąd ustalił, że ojciec małoletnich powódek od półtora roku przebywa w celach zarobkowych w Wielkiej Brytanii. Począwszy od czerwca 2013r. posiada stałe zatrudnienie w firmie zajmującej się kładzeniem kostki brukowej, gdzie zarabia około 190 funtów tygodniowo. Mieszka w wynajętym pokoju, za który płaci 50 funtów tygodniowo. Od czerwca 2013r. uiszcza alimenty na adres swojej matki, która przekazuje je komornikowi.

Matka przedstawicielki ustawowej uprawnionych jest zatrudniona w Zakładzie (...). Z tego tytułu otrzymuje 1.500 – 1.600 zł miesięcznie. Ojciec otrzymuje rentę w kwocie 1.065,82 zł miesięcznie. Nie pomagają na co dzień finansowo córce - matce powódek. W 2012r. matka przedstawicielki ustawowej zakupiła dla niej piec centralnego ogrzewania, który spłaca w ratach. Dziadkowie macierzyści mieszkają w D. i nie widują się z wnuczkami na co dzień. Od czasu do czasu kupują odzież lub obuwie starszej wnuczce. Młodsza w wakacje spędziła 1,5 miesiąca u dziadków. W tym czasie była z nimi na wczasach.

Pozwana – babcia ojczysta ukończyła 63 lata, a pozwany ma 70 lat. Mieszkają w domu jednorodzinnym, w którym zajmują piętro. Na parterze mieszka ich syn T. z rodziną. Ponoszą bieżące wydatki związane z utrzymaniem domu i opłatami. Babcia uprawnionych leczy się na stwardnienie rozsiane, nadciśnienie tętnicze i astmę oskrzelową. Jest niezdolna do pracy i samodzielnej egzystencji. Wydatki na leczenie to około 1.000 zł miesięcznie. Dodatkowo wizyty

u lekarzy wiążą się ze znacznymi wydatkami na paliwo. Koszt dojazdów do lekarzy to 600 zł miesięcznie. Pozwany choruje na prostatę i nadciśnienie tętnicze. J. S. utrzymuje się z emerytury, która z dodatkiem pielęgnacyjnym wynosi 1.147,17 zł miesięcznie. Pozwany otrzymuje emeryturę w kwocie 2.525,04 zł. Dodatkowo pozwani spłacają pożyczki bankowe zaciągnięte na zakup lodówki i wymianę sprzętu w kuchni, zakup telewizora i używanego pojazdu marki R..

Wskazując na treść art. 133 § 1 kro i art. 132 kro Sąd uznał żądanie zasądzenia alimentów na rzecz małoletnich powódek za nieuzasadnione. Wskazał, że rodzice małoletnich dysponują możliwościami zarobkowymi, a zatem są w stanie zapewnić im środki utrzymania. Pozwany po chwilowej przerwie w realizowaniu obowiązku alimentacyjnego, spowodowanej brakiem zatrudnienia, ponownie płaci alimenty i deklaruje, że będzie je świadczył regularnie. Nie może stanowić podstawy do zasądzenia alimentów od pozwanych okoliczność, że matka uprawnionych spłaca zaciągnięte kredyty, co znacznie zmniejsza jej dochody. Winna ona w pierwszej kolejności wykorzystać wszelkie możliwości w celu uzyskania dodatkowych dochodów. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że sytuacja materialna pozwanych wyklucza możliwość zasądzenia od nich świadczeń alimentacyjnych na rzecz małoletnich wnuczek. Pozwana osiąga niewielki dochód w wysokości 1.147,17 zł, jest przy tym osobą bardzo schorowaną, wymagającą znacznych kwot na pokrycie kosztów własnego leczenia. Pozwany dysponuje miesięcznie kwotą około 2.500 zł, jednak w ocenie Sądu w pierwszej kolejności jest zobowiązany do pomagania, również finansowo, żonie. Uwzględniając wskazane okoliczności Sąd uznał, iż brak jest podstaw do ustalenia obowiązku alimentacyjnego pozwanych wobec małoletnich powódek. O kosztach procesu orzeczono w oparciu o treść art. 102 kpc.

Apelację wywiodły powódki domagając się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powódek kosztów. Względnie wniosły o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania. Zarzuciły naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 kpc przez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, co skutkowało poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych. Wskazały, że Sąd błędnie ustalił, że matka małoletnich osiąga dochód miesięczny w wysokości 2.500 zł netto, gdy w rzeczywistości wynosi on 900 zł. W ocenie skarżących nie posiada ona możliwości do podjęcia dodatkowego zatrudnienia w celu zwiększenia swoich dochodów, bo oprócz pracy zarobkowej sprawuje osobistą opiekę nad małoletnimi, co uniemożliwia jej jakąkolwiek pracę dorywczą. Wskazały, że Sąd błędnie ustalił, iż sytuacja materialna pozwanych nie pozwala im na płacenie alimentów, w sytuacji, gdy pozwani w sposób wiarygodny wykazali, że łącznie ich miesięczne koszty utrzymania oscylują w granicach około 1/2 osiąganego miesięcznie dochodu, a twierdzenia o dużych wydatkach związanych z leczeniem nie zostały poparte materiałem dowodowym. Wskazały również, że ojciec uprawnionych nie realizuje swojego obowiązku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie mogła odnieść skutku, ponieważ wyrok Sądu pierwszej instancji jest trafny.

Sąd Okręgowy podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne i prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, uznając, że nie ma potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania. Ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który Sąd ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 kpc, wbrew twierdzeniom skarżącej. Taki zarzut może być przeciwstawiony uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające przekonanie strony, o innej niż przyjął Sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmienna ocena niż ocena Sądu. Wnioski Sądu, co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, a zaoferowanych przez obie strony, równocześnie Sąd poddał wnikliwej i wszechstronnej ocenie cały materiał dowodowy zebrany w sprawie.

Zarzuty podniesione w apelacji mają w ocenie Sądu Okręgowego charakter polemiczny i sprowadzają się do negowania właściwych ocen, ustaleń i wniosków, przeciwstawiając im własne oceny i wnioski, które nie mogą podważać trafności rozstrzygnięcia. Wymaga podkreślenia, że dla skuteczności zarzutu przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów niezbędne jest wskazanie nie tylko wadliwości, dowolności oceny wniosków wyprowadzonych przez Sąd, ale i wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego jakich dopuścił się Sąd. Tymczasem apelująca nie

wskazała na czym konkretnie miałyby polegać błęd Sądu meriti w logicznym rozumowaniu oraz w którym momencie doszło do przekroczenia przez ten Sąd granicy swobodnej oceny dowodów, skutkującej dowolnością dokonanej oceny przez Sąd.

Odnosząc się dalej do podniesionych w apelacji zarzutów należy w pierwszej kolejności podkreślić, że stosownie do treści art. 132 kro obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności albo gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami. Stosownie do przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, obowiązek alimentacyjny przechodzi przede wszystkim na drugiego rodzica, w tym wypadku na matkę dziecka. Gdyby zaś nie mogła ona tego obowiązku w całości lub części wykonać, zobowiązani będą w tej samej kolejności dziadkowie obu linii, tj. linii ojczyściej i macierzystej, przy czym ponieważ zobowiązanie ich nie jest solidarne, każdy z nich byłby zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych tylko w części odpowiadającej jego możliwościom zarobkowym i majątkowym (por. uzasadnienie wyroku z dnia 16 marca 1967 r., II CR 88/67, LEX nr 566).

Analizując okoliczności niniejszej sprawy nie sposób uznać, że zobowiązany do uiszczenia alimentów ojciec małoletnich nie jest w stanie uczynić zadość swojemu obowiązkowi.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że podjął pracę w Wielkiej Brytanii i uzyskuje stały dochód 190 funtów tygodniowo, a zatem dysponuje środkami, które może przeznaczyć na pokrycie kosztów utrzymania i wychowania córek oraz zaspokojenia ich usprawiedliwionych potrzeb. Okoliczność przebywania i pracy poza granicami kraju nie stanowi takich trudności, w rozumieniu art. 132 kro, które uzasadniałyby przerzucenie obowiązku alimentacyjnego z ojca dzieci na dalszych krewnych, w tym wypadku dziadków ojczyściej. Dochodzenie świadczeń alimentacyjnych od osób mieszkających poza granicami kraju regulowane jest bowiem przez szereg aktów prawa międzynarodowego oraz unijnego, które pozwalają na ich skuteczną egzekucję od zobowiązanych. Co istotne ojciec małoletnich, po uzyskaniu informacji o wszczętym przeciwko niemu postępowaniu egzekucyjnym, od czerwca 2013r. zaczął przysyłać alimenty na adres matki, która wpłaca je komornikowi. W takiej sytuacji trudno mówić o nierealizowaniu przez bliżej zobowiązanego obowiązku alimentacyjnego.

Reasumując, powyższe rozważania musiały doprowadzić Sąd Okręgowy do stwierdzenia, iż Sąd Rejonowy słusznie oddalił powództwo.

Podzielając zatem motywy, leżące u podstaw zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako niezajdującą usprawiedliwionych podstaw prawnych (art. 385 kpc).

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Krystyna Hadryś SSO Danuta Pacześniowska